

# PBK przobraża się w mecenasa sztuki

Renata Ziwińska  
fot. Małgorzata Pierzgiwko

PB

W Galerii Powszechnego Banku Kredytowego działającej pod patronatem Muzeum Narodowego w Warszawie można obejrzeć prace malarskie i instalacje Józefa Krzysztofa Oraczewskiego. Wernisaz wystawy był jednym z największych tego-rocznych wydarzeń kulturalnych. Przybyło nań ponad 1000 osób — przedstawiciele świata sztuki i biznesu. Gości witała Alina Janowska, a doskonałą oprawę muzyczną stworzyli: Danuta Wojnowska, Grażyna Orsz i Trio Henryka Albera. W kulisach aktorki scen warszawskich sprzedawały losy, spośród których trzy szczęśliwi posiadacze zamienili na prace artysty. Cały dochód oraz подарowane przez bank 10 tys. zł (w sumie 18 250 zł) przeznaczono dla Domu Aktora Weterana w Skolimowie.



**DOBRA INWESTYCJA:** Współczesna polska sztuka jest doskonałą lokatą kapitału. Bankowcy wiedzą o tym najlepiej. Dlatego zdecydowali się na stworzenie własnej kolekcji — podkreśla Józef Krzysztof Oraczewski (na fotografii zoną Dągnarą i małą córeczką Julią).



#### ZBOŻNY CEL:

Binny udział w loterii i chętnie wygrałbym obraz, ale jeśli się nie uda, to też dobrze, bo cel zbożny — zapewnia prof. Jan Monkiewicz, prezes Polskiego Życia (na fotografii z żoną Grażyną, wykładniczą w Instytucie Organizacji Systemów Produkcji na PW).



**DOBRA PARA:** Wystawa Oraczewskiego to już ósme tego rodzaju wydarzenie w Galerii PBK. Współpraca między Muzeum Narodowym i PBK przyniosła już wiele sukcesów. To powód do dumy zarówno dla Andrzeja Podsiadły, prezesa banku, jak i Kazimierza Stachurskiego, przedstawiciela muzeum (na zdjęciu po prawej).



**SWEGO NIE ZNACIE:** Józef Krzysztof Oraczewski jest artystą, który nie boi się eksperymentu z materiałami i formą, ale nie oderwał się od polskiej tradycji. Szkoda tylko, że bardziej jest znany za granicą niż w kraju rodzinnym — mówi Peter Spielman, dyrektor Muzeum Sztuki w Bochum.



**BEZINTERESOWNI:** Kilka lat temu namawiano mnie na promowanie Józefa Krzysztofa Oraczewskiego. Nie byłem tym zainteresowany, ale znajomość pozostała do dziś — zwierza się Roman Fedorczuk, szef grupy ABK (na fotografii z Magdaleną Pichelką z firmy Novartis).



**POTRZEBNA POMOC:** Aktor żyje dla publiczności. Ceną za to była samotność po zakończeniu kariery. Dom Aktora Weterana nie ma stałego donatora, toteż jesteśmy wdzięczni za pomoc, jakiej udzielił mu PBK — zapewnia Anni Nehrebecka, aktorka przewodnicząca komitetowi wspierającemu Skolimów.